

Racibórz dla inwestora, czyli II Raciborskie Forum Gospodarcze

„Jak inwestować to tylko w Raciborzu”- przekonywali prezydenci Raciborza podczas II Raciborskiego Forum Gospodarczego, które odbyło się 28 września w Hotelu Racibor. Prezentacje oraz panele dyskusyjne dotyczyły przede wszystkim raciborskiej strefy gospodarczej. Zaproszeni eksperci podpowiadali potencjalnym inwestorom na czym należy się skupić prowadząc biznes w strefie i skąd pozyskiwać ewentualne dotacje oraz informacje biznesowe. Raciborska Izba Gospodarcza skupiająca wielu doświadczonych lokalnych przedsiębiorców była partnerem wydarzenia.

Racibórz, niewielkie miasto na Górnym Śląsku, gdzie prosperują przynajmniej dwa duże zakłady produkcyjne znane niemal na cały świat. RAFAKO - polski lider branży energetycznej oraz Mieszko - znany w Europie producent słodyczy; to marki same w sobie, z którymi kojarzony jest Racibórz. Nie stojąc w miejscu, władze miasta otwierają się na nowych inwestorów tworząc tereny i oferując atrakcyjne warunki potencjalnym przedsiębiorcom w specjalnie wydzielonej strefie ekonomicznej. Dlaczego warto zainwestować w Raciborzu? Na to pytanie odpowiedzi podczas II Raciborskiego Forum Gospodarczego wielokrotnie odpowiadali gospodarze przedsięwzięcia. - *W Raciborzu działa 5 tys. zarejestrowanych podmiotów gospodarczych, w większości to małe przedsiębiorstwa zatrudniające do 9 osób, w specjalnie wydzielonej strefie gospodarczej przygotowaliśmy kolejne gotowe miejsca pod inwestycje. Inwestując w strefę mieliśmy świadomość, że nie wystarczy tylko dobra lokalizacja, ponieważ nowi inwestorzy szukają czegoś więcej, mianowicie dobrego miejsca do życia. Myślę, że Racibórz może im to zaoferować. Mamy dobrze rozbudowaną sieć edukacyjną od żłobków, po wyższą szkołę zawodową o ciekawych kierunkach. Dobrze funkcjonuje sfera kulturalno-rozrywkowa; mamy też wspólną bazę rekreacyjną i ciekawą ofertę turystyczną* - wyliczał atuty Raciborza **Mirosław Lenk**, prezydent miasta.

Podczas Forum zainaugurowano m.in. projekt pn.: „Jak inwestować to tylko w Raciborzu”. Zaprezentowano tereny inwestycyjne przy ul. Cecylii/ul. Gospodarczej włączone do KSSE. Kolejnym punktem programu było wystąpienie Mirosława Odziemczyka, pełnomocnika Zarządu PAIH S.A. ds. współpracy ze Specjalnymi Strefami Ekonomicznymi, który przybliżył zgromadzonym na czym polega współpraca Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu (PAIH S.A.) z partnerami regionalnymi w pozyskiwaniu i obsłudze inwestora. Kolejnym panelistą był Krzysztof Dudziński, zastępca dyrektora Wydziału Gospodarki, Turystyki i Sportu, Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego, przybliżył zagadnienie „ŚCOliE szansą dla samorządów i biznesu”.

Andrzej Zabiegliński, wiceprezes Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej S.A. wygłosił referat pt. „KSSE - Strefa wzrostu - po prostu”. Swoimi doświadczeniami jako inwestowania na terenie raciborskiej strefy ekonomicznej dzielił się Albert Polak, prezes KOLTECH Sp. z o. o. - *Byliśmy pierwszą firmą, która zdecydowała się zbudować halę na terenie raciborskiej strefy gospodarczej. Miejsce ma naprawdę dobry klimat, odpowiednio przygotowane, uzbrojone. A urzędnicy, z którymi załatwialiśmy wówczas wszystkie formalności związane z inwestycją na tym terenie byli bardzo pomocni i kompetentni. Z perspektywy czasu muszę przyznać, że był to dobry kierunek w naszej działalności* - przyznał **Albert Polak**, prezes KOLTECH Sp. z o. o.

Następne prezentacje poprzedził panel dyskusyjny, podczas którego dyskutowano na temat możliwości i szans w Katowickiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej.

Ostatni moduł Forum uświetnił referat pt. „Kapitał, kompetencje, kontakty. Czujność wobec szans i zagrożeń w zawirowanym świecie” wygłoszony przez Łukę Palmena, InnoCo Sp. z o.o. - menedżera projektów w zakresie zarządzania MŚP, innowacji, rozwoju technologii oraz zarządzania klastami.

Raciborskie Forum Gospodarcze zakończyła dyskusja na temat oczekiwań i potrzeb przedsiębiorców, a możliwościami samorządu. Goście Forum mogli wziąć udział również w warsztatach i konsultacjach z przedstawicielami PAIH S.A. oraz ŚCOliE. Partnerem wydarzenia była Raciborska Izba Gospodarcza, a jej przedstawiciele przysłuchiwali się wystąpieniom panelistów. - *Uważam, że każde spotkanie przedsiębiorców w tak szerokim gronie, nawet jeśli ma charakter zamknięty, to bardzo dobry pomysł. Ktoś, kto nie inwestował jeszcze w strefie, a zastanawia się nad tym ma możliwość porozmawiania z fachowcami w tej dziedzinie oraz z przedsiębiorcami, którzy już tam funkcjonują* - przyznał **Konrad Migocki**, wiceprezes Raciborskiej Izby Gospodarczej. - *Czy ma sens tworzenie takich stref? Dla mnie jak najbardziej tak! Jest popyt i podaż, więc jeżeli taka strefa powstaje i ktoś chce tam zainwestować pieniądze, zadowoleni inwestorzy przyciągną kolejnych przedsiębiorców, stworzą miejsca pracy, a sam Racibórz stanie się atrakcyjnym i ważnym punktem na gospodarczej mapie Śląska* - podsumował K. Migocki.